

Sygnatura akt I C 1952/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 31 stycznia 2020r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy A. S.

Protokolant: sekretarz sądowy Bernadeta Trawka

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2020r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko S. K.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego S. K. na rzecz powódki G. W. tytułem zachowku po M. K. (1), zmarłej w dniu 7 listopada 2012r. kwotę 43.697 zł (czterdzieści trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lutego 2018r. do dnia zapłaty,
- umarza postępowanie w części ponad kwotę 72.313 zł,
- oddala powództwo w pozostałej części,
- nie obciąża stron kosztami procesu,
- przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz adwokata M. K. (2) kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych), powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,
- przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz radcy prawnego P. C. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych), powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Asesor sądowy A. S.

Sygn. akt I C 1952/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 października 2017r. złożonym do Sądu Okręgowego w Kaliszu powódka G. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego S. K. kwoty 100.000 zł tytułem zachowku po M. K. (1) oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu. Ponadto wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie, powódka wskazała, iż M. K. (1) była jej babcią. Na podstawie testamentu spadek po zmarłej nabył w całości pozwany S. K., natomiast matka powódki J. W. została wydziedziczona. Powódka ma jeszcze trójkę rodzeństwa: T. W., A. R. i M. W.. Wskazała, iż w skład spadku wchodził majątek w wysokości 600.000 zł, z czego w przypadku dziedziczenia ustawowego matka powódki otrzymałaby udział w wysokości 1/3, tj. 200.000 zł. Wobec

wydziedziczenia J. W., powódka oraz jej rodzeństwo dziedziczyliby natomiast spadek w częściach równych po 1/12 części, zaś tytułem zachowku przysługuje im łącznie kwota 100.000 zł, stanowiąca 1/2 udziału J. W..

(pozew k. 2 - 3)

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2017r. powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie k. 33)

Pismem z dnia 24 stycznia 2018r. powódka sprecyzowała żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 67.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłej M. K. (1). Wskazała, iż M. K. (1) za życia przysługiwał udział w wysokości 1/2 we współwłasności gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości K. (...), którego wartość wynosi 400.000 zł, wobec czego należny zachówek - stanowiący równowartość 1/2 z udziału, który przypadłby matce powódki z mocy ustawy - wynosi 67.000 zł. Z uwagi na wydziedziczenie J. W., uprawnionymi do otrzymania powyższej kwoty są powódka oraz jej rodzeństwo, które zbyło na jej rzecz swoje roszczenia o zapłatę zachowku po zmarłej M. K. (1).

(pismo powódki k. 39 – 41)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wniósł również o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu zajętego stanowiska pozwany wskazał, że powódka od 2004r. nie utrzymywała relacji ze zmarłą M. K. (1), nie interesowała się losem babci i nie sprawowała nad nią opieki. Pozwany zakwestionował także wysokość kwoty żądanej przez powódkę tytułem zachowku, podając, że wartość wchodzącego w skład spadku po zmarłej M. K. (1) udziału w wysokości 1/2 we współwłasności gospodarstwa rolnego wynosi 215.000 zł.

(odpowiedź na pozew k. 53 – 54)

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2018r. pozwany został zwolniony od kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla niego pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie k. 62)

Postanowieniem z dnia 28 marca 2018r. Sąd Okręgowy w Kaliszu stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kaliszu.

(postanowienie SO w Kaliszu k. 72)

Pismem z dnia 4 kwietnia 2018r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wobec nagannej postawy G. W. wobec zmarłej babki M. K. (1), a także z uwagi na ciężką sytuację majątkową pozwanego S. K. i jego rodziny.

(pismo pełnomocnika pozwanego k. 76 – 77)

Pismem z dnia 2 lipca 2018r. powódka zmieniła żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego S. K. na swoją rzecz kwoty 72.313 zł tytułem zachowku po zmarłej M. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powódka wskazała, iż należny jej zachówek winien wynosić 2/3 udziału spadkowego po M.

K. (1), bowiem w chwili jej śmierci miała ona 13 lat. Skoro zatem wartość majątku M. K. (1) wynosiła 400.000 zł, to roduństwo powódki winno otrzymać kwoty po 16.687,50 zł, zaś powódka kwotę 22.250 zł.

(pismo procesowe k. 97 – 98)

Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2019r. Sąd Rejonowy w Kaliszu udzielił zabezpieczenia powództwa poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej na przysługującym pozwanemu S. K. udziale w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonych w G..

(postanowienie k. 206 – 207)

Sąd Okręgowy w Kaliszu w dniu 8 lipca 2019r. oddalił zażalenie pozwanego na powyższe postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do rozpoznania Sądowi I instancji w orzeczeniu kończącym postępowanie.

(postanowienie SO w Kaliszu k. 234 – 237)

Pismem z dnia 13 stycznia 2020r. pełnomocnik pozwanego z ostrożności procesowej w razie uwzględnienia powództwa w całości lub w części, wniósł o rozłożenie zasądzonej kwoty na 80 równych rat, płatnych do 30 dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. Uzasadniając swój wniosek, pełnomocnik pozwanego powołał się na trudną sytuację finansową pozwanego.

(pismo k. 304 – 305)

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2020r. pełnomocnik powódki wniósł - w razie rozłożenia zasądzonej kwoty na raty – o ustanowienie hipoteki przymusowej na stanowiącej własność pozwanego nieruchomości do wysokości kwoty zasądzonego roszczenia. Ponadto wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, oświadczając, iż nie zostały one uiszczone w całości, ani w części. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, oświadczając, iż nie zostały one uiszczone w całości, ani w części. W razie uwzględnienia powództwa, podtrzymał wniosek o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

(e-protokół rozprawy z dnia 17.01.2020r., k. 327)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (1) zmarła w dniu 7 listopada 2012r. Postanowieniem z dnia 17 lutego 2014r. w sprawie o sygnaturze akt I Ns 1741/13 Sąd Rejonowy w Kaliszu stwierdził, iż spadek po zmarłej M. K. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 20 października 2008r. nabył w całości S. K..

M. K. (1) miała męża C. K. oraz trójkę dzieci: A. K. (1), który zmarł przed nią, pozwanego S. K. oraz J. W., którą spadkodawczyni wydziedziczyła testamentem z dnia 20 października 2008r. J. W. ma czworo dzieci: powódkę G. W. oraz A. R., M. W. i T. W..

(okoliczności niesporne)

W skład masy spadkowej po zmarłej M. K. (1) wchodzi udział w wysokości 1/2 we współwłasności nieruchomości rolnej położonej w miejscowości K. (...), dla której Sąd Rejonowy w Kaliszu prowadzi Księgę Wieczystą o numerze (...), składającej się z działek nr (...) o powierzchni 1,1100 ha, nr (...) o powierzchni 0,5800, nr (...) o powierzchni 0,4100, nr (...) o powierzchni 3,6700 ha, nr (...) o powierzchni 0,3700 ha oraz nr (...) o powierzchni 0,7300 ha. Wartość rynkowa powyżej opisanego udziału według stanu na dzień 7 listopada 2012r. wynosi 242.000 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego w dziedzinie szacowania nieruchomości K. W. k 142-191; opinia uzupełniająca k. 246-271)

M. K. (1) wraz z mężem C. K. oraz synem A. K. (1) zamieszkiwała parter domu jednorodzinnego w miejscowości K. nr 37, gmina G.. Na piętrze budynku mieszkała córka M. i C. K., J. W. wraz z mężem P. W. oraz czwórką dzieci: G. W., M. W., A. R. i T. W..

(dowód: zeznania świadka T. W., 00:52:23-01:01:12, k.111; zeznania powódki G. W. 00:06:11 – 00:12:43, k.111 w zw. z 00:05:13 – 00:08:46, k. 32; ,zeznania pozwanego S. K. k. 99v – 100 w zw. z 00:08:46 – 00:18:15; k. 327),

M. K. (1) i C. K. na początku lat 90. darowali J. W. i jej mężowi część gospodarstwa rolnego, oczekując w zamian stosownej opieki. Pomimo wspólnego zamieszkiwania, rodzice powódki pozostawali w głębokim konflikcie z M. i C. K., w konsekwencji czego spadkodawczyni odwołała darowiznę, zaś wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 18 lutego 2003r. w sprawie I C 1064/02 J. i P. W. zostali zobowiązani do złożenia oświadczeń woli o przeniesieniu na spadkodawczynię M. i C. K. własności darowanej wcześniej nieruchomości.

Konflikt pomiędzy rodzicami powódki a spadkodawczynią trwał do śmierci M. K. (1) i legł u podstaw wydziedziczenia J. W. przez matkę.

(dowód: zeznania świadka J. W., 00:24:40 – 00:32:43 i 00:45:10 – 00:52:23, k.111; zeznania pozwanego S. K. k. 99v – 100 w zw. z 00:08:46 – 00:18:15; k. 327)

Pomimo konfliktu istniejącego pomiędzy rodzicami powódki i spadkodawczynią, powódka i jej rodzeństwo nie angażowali się w niego i mieli dobre relacje z dziadkami. J. W. i P. W. nie zabraniali im kontaktów z M. K. (1) i C. K.. Z racji wspólnego zamieszkiwania w jednym budynku, powódka codziennie udawała się z wizytą do dziadków. G. W. i jej rodzeństwo składali spadkodawczyni i jej mężowi życzenia z okazji dnia babci i dziadka, dawali im kwiaty z ogródka, wykonywali dla nich laurki, grali z nimi w karty, oglądali wspólnie telewizję. M. K. (1) i C. K. często z okazji składanych życzeń odwiedzali się wnukom drobnymi kwotami, częstowali ciastkami, cukierkami. Powódka pomagała babci i dziadkowi w podstawowych czynnościach dnia codziennego, np. zakrapiała oczy, zmywała naczynia, zawijała włosy na wałki, wywieszała pranie, smarowała C. K. kolana i plecy po operacji, zakładała mu skarpetki. Zdarzało się, że powódka wraz z rodzeństwem robili dla babci i dziadka zakupy, nosili węgiel i rąbali drewno na opał. G. W. i jej rodzeństwo pomagali M. K. (1) wychodzić z domu i wyprowadzali ją na zewnątrz z racji częstych dolegliwości bólowych i zawrotów głowy spadkodawczyni.

(dowód: zeznania świadka J. W., 00:24:40 – 00:45:10, k.111; zeznania świadka T. W., 00:52:23 – 01:11:29, k.111; zeznania świadka J. P., 00:57:26 – 01:05:28, k.131; zeznania świadka T. P., 01:06:18-01:23:47, k. 131; zeznania świadka B. K., 01:26:27 – 01:34:24, k .131; zeznania powódki G. W. 00:06:11 – 00:12:43, k.111 w zw. z 00:05:13 – 00:08:46, k. 327)

M. K. (1) pod koniec życia była osobą schorowaną, w związku z czym w okresie od 19 listopada 2008r. do października 2012r. korzystała z usług opiekunek domowych, zatrudnionych wówczas w Gminnym Ośrodku Pomocy (...) w G. – S. L., G. S., J. C. i I. C.. M. K. (1) opowiadała wymienionym osobom o konflikcie z córką J. W., nigdy jednak nie skarżyła się na wnuki, mówiła, że je „uważa”. Opiekunki spadkodawczyni wielokrotnie widziały powódkę i jej rodzeństwo odwiedzających M. K. (1) i C. K. i pomagających im. M. K. (1) w obecności pracownic (...) brała - będącą wówczas dzieckiem - powódkę na kolana, przytulała ją, czesała, częstowała cukierkami. Gdy G. W. zachorowała, M. K. (1) przeżywała chorobę wnuczki i zamówiła mszę w jej intencji.

(dowód: pismo (...) w G. k. 123; zeznania świadka J. C., 00:06:08 – 00:18:5,5 k. 131; zeznania świadka S. L. ,00:18:55 – 00:25:37, k. 131; zeznania świadka G. S., 00:29:44 – 00:40:07, k. 131; zeznania świadka I. C., 00:42:44 – 00:52:02, k. 131)

Powódka w chwili śmierci babci M. K. (1) miała 13 lat, brała udział w jej pogrzebie.

(dowód: zeznania powódki G. W., 00:06:11 – 00:12:43, k.111 w zw. z 00:05:13 – 00:08:46, k. 327)

W 2014r. pozwany S. K. sprzedał działki nr (...) wchodzące w skład gospodarstwa rolnego odziedziczonego po M. K. (1).

(dowód: częściowo zeznania pozwanego S. K., 00:13:01 – 00:18:15, k. 327)

W dniu 13 października 2017r. powódka zawarła z rodzeństwem T. W., A. R. i M. W. umowy cesji wierzytelności o zachówek po zmarłej w dniu 7 listopada 2012r. M. K. (1) wobec spadkobiercy testamentowego po zmarłej tj. wobec pozwanego S. K..

(dowód: umowy cesji k. 4 – 9)

W chwili obecnej powódka G. W. nie utrzymuje żadnych relacji z pozwanym S. K..

(dowód: zeznania powódki G. W., 00:06:11 – 00:12:43, k.111 w zw. z 00:05:13 – 00:08:46, k. 327)

Powódka G. W. uczęszczała do Zespołu Szkół (...) w K. i uczyła się w zawodzie cukiernik. Z racji zatrudnienia w cukierni osiągała dochód w wysokości 187,33 zł miesięcznie. Obecnie od stycznia 2020r. powódka wyjechała do pracy za granicę. Powódka choruje na padaczkę, miała również w przeszłości stwierdzoną torbiel szyszynki.

(dowód: zaświadczenie o zarobkach k. 23, zaświadczenie k. 24, dokumentacja medyczna k. 11 – 22, oświadczenie majątkowe powódki k. 25 – 29; zeznania powódki G. W. 00:06:11 – 00:12:43, k.111 w zw. z 00:05:13 – 00:08:46, k. 327)

Pozwany S. K. ma 60 lat, mieszka z żoną, synem i ojcem C. K.. Pozwany utrzymuje się z renty chorobowej w wysokości 880 zł, zaś jego żona oraz syn nie posiadają zatrudnienia. C. K. otrzymuje emeryturę w wysokości 1200 zł i ma orzeczony stopień niepełnosprawności. Pozwany wraz z żoną A. K. prowadzą gospodarstwo rolne w zakresie obejmującym uprawę zboża, z czego uzyskują zysk w wysokości 6.424,45 zł rocznie. Pozwany cierpi na obwodową miażdżycę tętnic kończyn dolnych oraz niedokrwienie lewej kończyny dolnej i zawężenie tętnicy podkolanowej. Aktualnie S. K. oczekuje na zabieg usunięcia tętniaka. Pozwany przyjmuje leki przeciwzakrzepowe, na serce, przeciwbólowe, zastrzyki i leki uspokajające, których koszt wynosi ok. 260 zł. Żona pozwanego posiada zobowiązania i długi w łącznej wysokości ok. 10.000 zł.

(dowód: oświadczenie majątkowe pozwanego k. 55 – 57; zaświadczenie k. 306; dokumentacja medyczna k. 59 – 60, 309 – 316; informacja o zajęciu wierzytelności oraz wezwania do zapłaty k. 320 – 324; zeznania pozwanego S. K. k. 99v – 100 w zw. z 00:08:46 – 00:18:15; k. 327)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które nie były wzajemnie kwestionowane przez strony postępowania i nie budziły wątpliwości Sądu, a także w oparciu o zeznania przesłuchanych w charakterze świadków J. W., T. W., T. P., J. P., B. K., J. C., S. L., G. S. oraz I. C., które jako spójne, przekonujące i wzajemnie się uzupełniające należało obdarzyć w całości walorem wiarygodności. Również depozycje powódki G. W. znalazły potwierdzenie w pozostałych środkach dowodowych i posłużyły do poczynienia miarodajnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy.

Sąd uznał zeznania świadków A. K. i P. K. za niepolegające na prawdzie oraz jedynie częściowo dał wiarę pozwanemu S. K.. Osoby te podawały wybiórcze i przejawiskawione informacje mające na celu przedstawienie pozwanego i jego rodziny w jak najlepszym świetle w kontraście do powódki G. W., jej rodziców i rodzeństwa. Ponadto S. K. i członkowie jego rodziny mają oczywisty interes w osiągnięciu dla siebie korzystnego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Pozwany, A. K. (2) i P. K. podawali, że relacje powódki i spadkodawczyni nie były poprawne, a zachowanie G. W. wobec babci było naganne, a wręcz wulgarne. Mówili również, że powódka na przekór i w celu dokuczenia dziadkom puszczała głośno muzykę, zwracała się do nich niegrzecznie, ponadto miała nie odwiedzać dziadków, nie dawać im upominków, laurów, nie składać życzeń z okazji świąt. Tymczasem podawane przez wymienione osoby informacje stają w całkowitej opozycji do zeznań wszystkich pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie jak i zeznań

samej powódki. Nikt, poza deklaracjami S. K., A. K. i P. K., nie widział, aby powódka kiedykolwiek zwracała się do dziadków, w tym do spadkodawczyni M. K. (1), w sposób odbiegający od normy, czy też wulgarny. Świadkowie J. P. czy B. K. (sąsiedzi) stwierdzili nawet, że często M. K. (1) chwaliła się laurkami, jakie otrzymywała od powódki i pozostałych wnuków. Potwierdziły to także zeznania opiekunek spadkodawczyni, które zgodnie podały, iż często widziały małoletnią powódkę u dziadków i że relacje pomiędzy nią a M. K. (1) był poprawne. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż przywołane zeznania J. C., S. L., G. S. oraz I. C. były kluczowym dowodem, który posłużył Sądowi do weryfikacji twierdzeń powódki i pozwanego. Są to bowiem osoby postronne, nie związane z żadną ze stron ani niezainteresowane w żaden sposób rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, a ich zeznania były korespondujące ze sobą, spójne, przekonujące i w pełni potwierdziły twierdzenia powódki, czyniąc tym samym depozycje pozwanego i jego rodziny zupełnie niewiarygodnymi. Znamienny przy tym jest fakt, iż dowód z przesłuchania ww. świadków został przeprowadzony na wniosek samego pozwanego, co więcej Sąd samodzielnie ustalił ich dane, a zatem nie były to osoby niejako przygotowane do zeznań przez którąkolwiek ze stron.

Z uwagi na powyższe Sąd jedynie częściowo oparł się na zeznaniach S. K., zaś w oparciu o depozycje A. K. i P. K. nie czynił w ogóle ustaleń faktycznych.

Ustalając wartość udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości K. nr 37 gmina G., Sąd oparł się na opiniach biegłego rzeczoznawcy K. W.. Przedmiotowe opinie zostały bowiem sporządzone przez osobę kompetentną, z doświadczeniem zawodowym i wpisaną na listę biegłych przez Prezesa Sądu Okręgowego. Nadto analiza opinii prowadzi do wniosku, że ich treść jest jasno i logicznie umotywowana oraz nie zawiera żadnych elementów mogących budzić wątpliwości Sądu co do jej rzetelności. W tym miejscu wskazać należy, że początkowo strona powodowa kwestionowała opinię biegłej z uwagi na brak ujęcia w wycenie działek nr (...), które wchodziły w skład gospodarstwa na dzień 7 listopada 2012r., a także zgłaszała zarzuty odnośnie oszacowania wartości działek nr (...) oraz zastosowania współczynnika korygującego „k”. W powyższym zakresie została sporządzona opinia uzupełniająca, w której biegła wskazała, że klasa gruntów wchodzących w skład przedmiotowej nieruchomości jest niska, określona wskaźnikiem (...), co legło u podstaw konieczności przyjęcia cen transakcyjnych dla tego typu gruntów, które to ceny kształtowały się na poziomie od 20 do 45.000 zł za hektar. Biegła odniosła się również do obliczeń z użyciem współczynnika „k”, który dla działki nr (...) przyjęła na poziomie 1,1 z racji przeznaczenia na podstawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego części działki od strony drogi pod zabudowę mieszkaniową. Biegła dokonała również wyceny działek nr (...), aktualizując przy tym ustaloną wartość rynkową udziału $\frac{1}{2}$ części we współwłasności szacowanej nieruchomości. Strony nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń wobec opinii uzupełniającej, a Sąd uznał jej wywody za w pełni przekonujące. Tym samym w ocenie Sądu obydwie opinie biegłej przedstawiają wyczerpującą analizę przedmiotu. Biegła w oparciu o materiał badawczy, szczegółowo wyjaśniła kolejność poczynionych przez nią ustaleń, wnioskowań, które doprowadziły ją do takich, a nie innych konkluzji. Opinie zostały sporządzone w oparciu o specjalistyczną wiedzę, a wywód w nich zawarty jest logiczny i spójny. Wartość rynkowa nieruchomości została ustalona na podstawie informacji rynkowych, informacji uzyskanych w trakcie oględzin oraz na podstawie akt sprawy, a na wyliczoną wartość miały wpływ takie mierniki jak: lokalizacja, rodzaj nieruchomości, stan techniczno - użytkowy, wielkość działki i stan jej zagospodarowania, powierzchnia budynku, klasa gruntów, dostępność oraz informacje rynkowe o cenach transakcyjnych sprzedaży podobnych nieruchomości. Z przedstawionych względów opinie biegłej stanowiły podstawę dla dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd pominął wniosek pełnomocnika pozwanego w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wysokości czynszu za użytkowanie przez powódkę oraz jej rodzinę przedmiotowej nieruchomości. Okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy o zachówek. Tym samym opinia biegłego w tym zakresie dla potrzeb toczącego się postępowania była zbędna i prowadziłyby wyłącznie do jego przedłużenia i zwiększenia jego kosztów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez powódkę G. W. zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Swoboda dysponowania własnym majątkiem za życia, czy to w formie darowizn, czy też swobody testowania, pozwalającej na dysponowanie majątkiem na wypadek śmierci w testamencie mogą w pewnych wypadkach prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy. Stąd jednym z założeń prawa spadkowego jest ochrona praw najbliższej rodziny, znajdująca wyraz w szeregu instytucji uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym między innymi realizacją tej zasady jest instytucja zachowku, uregulowana w art. 991-1011 k.c., zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli spadkodawcy. Instytucja zachowku stanowi formę ustawowego zabezpieczenia interesów osób najbliższych spadkodawcy przed skutkami rozrządzeń dokonanych przez niego w ramach przysługującej swobody testowania. W systemie prawa polskiego zachówek został ukształtowany jako wierzytelność, tj. roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej. Spadkobierca uprawniony do zachowku jest zatem wierzycielem spadkobiercy, a wierzytelność z tytułu zachowku jest dziedziczna (art. 1011 k.c.). Ustawodawca pozostawił spadkodawcy wybór co do sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku, spadkodawca może bowiem powołać uprawnionego do dziedziczenia po sobie, może ustanowić na jego rzecz zapis, czy też dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał w żadnej z tych postaci należnego zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego pokrycia, natomiast w razie różnicy między wartością należnego zachowku, a wartością przypadającej uprawnionemu korzyści z tytułu powołania do dziedziczenia, zapisu czy darowizny, może on dochodzić sumy pieniężnej wyrównującej tę różnicę (art. 991 § 2 k.c.). Konsekwencją przyjętej regulacji jest obowiązek zaliczania na poczet należnego zachowku darowizn uczynionych przez spadkodawcę.

Stosownie do treści art. 991§1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, przy czym wysokość zachowku w myśl cytowanego przepisu wynosi połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, chyba, że uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią lub trwale niezdolną do pracy, gdyż wówczas wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału. Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku ustala się dla każdego uprawnionego na podstawie ogólnych przepisów o dziedziczeniu ustawowym z art. 931 i nast. k.c. z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 992 k.c., zgodnie z którą przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni, a następnie udział ten mnoży się przez jedną drugą lub dwie trzecie. Tak ustalony udział stanowi podstawę do określenia wysokości zachowku. Ustalenie wysokości udziału spadkowego wyrażonego odpowiednim ułamkiem przeprowadza się oddzielnie dla każdej uprawnionej osoby, po czym udział ten mnoży się przez czystą wartość spadku, zaś otrzymana w wyniku tej operacji rachunkowej wartość stanowi należny uprawnionemu zachówek.

Zgodnie z treścią art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- wbrew woli spadkodawcy postępuje uprzejmie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,
- dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci,
- uprzejmie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Wydziedziczenie jest instytucją prawa cywilnego pozwalającą spadkodawcy na pozbawienie prawa do zachowku osób do zachowku uprawnionych z mocy ustawy, tj. zstępnych, małżonka i rodziców. Należy zgodzić się z poglądem, że wydziedziczenie pozbawia nie tylko prawa do zachowku, pozbawia również powołania do spadku, a ściślej rzecz ujmując, pozbawia zdolności do dziedziczenia po określonym spadkodawcy. W drodze wydziedziczenia spadkodawca skutecznie obala ustawowy tytuł powołania do dziedziczenia. Wydziedziczony zostaje potraktowany tak samo jak osoba, która nie dożyła chwili otwarcia spadku.

W niniejszej sprawie niesporne jest, iż na podstawie testamentu po zmarłej M. K. (1) dziedziczył jej syn - pozwany S. K. oraz że spadkodawczyni wydziedziczyła matkę powódki J. W.. Gdyby nie testament, spadek przypadłby C. K., S. K. i J. W.. Skoro J. W. została wydziedziczona, uprawnieni do zachowku są jej zstępni : powódka G. W., A. R., T. W. i M. W.. Stosownie bowiem do treści art. 1011 k.c., zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. Udział spadkowy, który przypadłby wydziedziczonemu przez spadkodawcę dziecku przypada zstępnym wydziedziczonego (tak m.in. orzeczenie SN z dnia 28 maja 1971r., w sprawie III CZP 5/71, L. (...)nr (...), uchwała SN z dnia 3 grudnia 2015r., w sprawie III CZP 85/15, L. (...) nr (...)). Powódka mogła zatem skutecznie wystąpić z roszczeniem przeciwko pozwanemu o zapłatę należnego zachowku, a z uwagi na nabycie przez nią wierzytelności pozostałych uprawnionych, zyskała także legitymację czynną do żądania zapłaty kwot należnych swojemu rodzeństwu.

Wysokość zachowku określa przepis art. 991 § 1 k.c. i wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału, przy czym przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych.

Zadaniem Sądu było ustalenie tzw. substratu zachowku. W tym zakresie koniecznym było określenie czystej wartości spadku, a więc różnicy pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób.

W niniejszej sprawie jedynym składnikiem majątku, który należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku była wartość udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ w prawie własności gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości K., który biegła sądowa w dziedzinie szacowania nieruchomości wyceniła na kwotę 242.000 zł. Zaznaczenia przy tym wymaga, iż w ocenie Sądu wartość rynkową przedmiotowej nieruchomości według stanu na dzień 7 listopada 2012r. należało przyjąć przy uwzględnieniu działek nr (...). Wbrew bowiem twierdzeniu strony pozwanej, z ksiąg wieczystych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Kaliszu pod nr (...) oraz pod nr (...) wynika, iż działki te zostały zbyte przez pozwanego na rzecz osoby trzeciej na podstawie umowy sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego w dniu 13 sierpnia 2014r. Zgodnie z art. 158 k.c. umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. To samo dotyczy umowy przenoszącej własność, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości; zobowiązanie powinno być w akcie wymienione. Dopiero zatem w chwili zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości we właściwej formie jaką jest akt notarialny, dochodzi do ważnego i skutecznego przeniesienia jej własności. Tym samym wszelkie twierdzenia pozwanego co do tego, że cena nabycia została uiszczona wcześniej oraz co do tego, że przedmiot sprzedaży został wcześniej objęty w posiadanie przez kupującego pozostają bezprzedmiotowe dla oceny momentu, w którym działki nr (...) przestały być składnikami majątku spadkowego, bowiem ten wyznacza data zawarcia umowy sprzedaży. W konkluzji należało uznać, iż wyżej wymienione nieruchomości wchodziły w skład udziału w gospodarstwie rolnym odziedziczonym przez pozwanego i jako takie powinny zostać uwzględnione przy szacowaniu jego wartości według stanu na dzień otwarcia spadku.

Należało rozważyć jeszcze zgodność zgłoszonego przez powódkę roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Pozwany podniósł bowiem, iż w realiach sprawy żądanie od niego zachowku przez powódkę należy ocenić negatywnie w świetle powszechnie uznanych wartości moralnych.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że roszczenie o zachowek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 kc. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny

ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Chodzi tu o wypadki wyjątkowe. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Oceniając ewentualne nadużycie praw podmiotowych nie można też pomijać, że zachówek reguluje stosunki pomiędzy spadkodawcą a ustawowym spadkobiercą. Osoba obowiązana do jego zapłaty wykonuje zaś obowiązek nałożony na nią przez ustawodawcę. Przy badaniu ewentualnych nadużyć, w przeważającej mierze należy więc brać pod uwagę stosunek spadkobiercy względem spadkodawcy. Relacje pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty mają również znaczenie, jednak postępowanie ogranicza się w takim przypadku do oceny czy stan majątkowy i zdrowotny stron jest na tyle zróżnicowany, że żądanie zachowku jest nadużyciem prawa. Relacje rodzinne mają także znaczenie, jednakże drugoplanowe.

W orzecznictwie wskazuje się, że w sprawie o zachówek zakres stosowania art. 5 k.c. powinien być ujmowany wąsko, albowiem istotą prawa do zachowku jest urzeczywistnienie obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich bliskich. Oddalenie żądania zasądzenia zachowku (lub jego obniżenie) w oparciu o przepis art. 5 k.c. jest możliwe jedynie wyjątkowo, w przypadku zaistnienia rażącego naruszenia przez osobę dochodzącą zachowku zasad współżycia społecznego (por. wyrok SA w Białymstoku z 7.04.2017 r., w sprawie I ACa 931/16, Lex nr 2302104).

Przy stosowaniu art. 5 k.c. trzeba mieć na względzie, że domniemywa się, iż korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego (ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa). Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania, jako nadużycia prawa, niezaskądającego na poparcie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Ciężar wykazania szczególnych okoliczności, wyłączających domniemanie z art. 5 k.c., spoczywa na stronie procesu powołującej się na jego treść (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2017r., w sprawie I Aca 883/16, L. (...) nr (...)).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób definitywny wykazało, iż powódce G. W. nie można skutecznie postawić zarzutu nagannej postawy wobec spadkodawczyni. Powódka utrzymywała prawidłowe relacje z M. K. (1) aż do jej śmierci, odwiedzała ją niemalże codziennie, a jej zachowanie jako wnuczki wobec babci można opisać jako zgodne z powszechnie obowiązującymi normami moralnymi i społecznymi. G. W. jako dziecko przygotowywała dla babci laurki, składała jej życzenia, przytulała się do niej, spędzała z nią czas. Wprawdzie nie sprawowała nad spadkodawczynią opieki w tym okresie, gdy M. K. (1) podupadła na zdrowia, nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że była wtedy dzieckiem, ledwie nastolatką (w chwili śmierci spadkodawczyni G. W. miała tylko 13 lat), trudno zatem logicznie argumentować, że to właśnie na niej jako najmłodszym członku rodziny winien spoczywać ten ciężar, szczególnie w świetle faktu, iż M. K. (1) miała męża i dwójkę żyjących dzieci, którzy w pierwszej kolejności byli odpowiedzialni za pomoc spadkodawczyni. Co więcej, w takim zakresie, w jakim powódka była w stanie z uwagi na swój młody wiek, wykonywała dla babci drobne gesty takie jak zakrapianie oczu czy zmywanie naczyń.

Jeżeli natomiast chodzi o ocenę zasadności zarzutu niezgodności żądania powódki z zasadami współżycia społecznego poprzez porównanie jej sytuacji majątkowej i sytuacji majątkowej pozwanego, nie można dostrzec pomiędzy nimi tak rażącej dysproporcji, by uznać roszczenie powódki za niezasadne. Wprawdzie obecnie pozwany dysponuje skromnym dochodem i jest osobą schorowaną, to nie można jednak przeoczyć faktu, iż w dalszym ciągu pozostaje właścicielem odziedziczonego po matce udziału w prawie własności nieruchomości składającej się z kilku działek, podczas gdy powódka G. W. jest osobą bardzo młodą (ma obecnie 21 lat), dopiero

zakończyła edukację, nie posiada żadnego majątku i choruje na padaczkę. Wprawdzie powódka aktualnie podjęła pracę za granicą, wymagało to jednak poniesienia przez nią z góry pewnych kosztów, zaś ewentualne wynagrodzenie i jego stabilność pozostają w tej chwili kwestią otwartą. Zauważyć także należy, iż wprawdzie obecnie powódka nie utrzymuje kontaktu z samym pozwanym, jest to jednak skutkiem obustronnej niechęci do wzajemnych relacji i trudno w tej mierze czynić wyłączenie zarzut G. W..

Kierując się powołanymi przepisami prawa i przedstawioną argumentacją, Sąd w pkt 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego S. K. na rzecz powódki G. W. tytułem zachowku po M. K. (1), zmarłej 7 listopada 2012r. kwotę 43.697 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lutego 2018r. do dnia zapłaty. Wartość 1/2 części we współwłasności nieruchomości wynosiła 242.000 zł. Udział spadkowy matki powódki J. W., gdyby dochodziła do dziedziczenia wyniósłby w związku z tym kwotę 80.667 zł (242.000/3). J. W. miała zaś czwórkę dzieci. Udział w spadku przypadający powódce wyniósłby więc 20.167 zł (80.667 zł/4). Zważywszy, iż powódka była małoletnia w chwili otwarcia spadku, udział jej przypadający należało pomnożyć przez 2/3, co daje wynik 13.445 zł. Z kolei każde z rodzeństwa powódki zyskało prawo do zachowku w wysokości 1/2 przypadającego im udziału a zatem, po 10.084 zł. Wobec powyższego, powódka mogła domagać się od pozwanego tytułem zachowku należnego jej samej i trójce jej rodzeństwa kwoty 43.697 zł (13.445 zł + 3 x 10.084 zł).

Orzeczenie o odsetkach uzasadnia przepis art. 481 § 1 kc. Stanowi on bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie o zachówek istnieje od momentu otwarcia spadku tj. śmierci spadkodawcy. Przy czym należy zauważyć, iż obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej na pokrycie zachowku nie aktualizuje się dopóki zobowiązany do jego zapłaty nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 marca 2007r., w sprawie VI ACa 1285/06, Lex nr 1331424), wobec czego jego zwrot winien nastąpić po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Powódka nie wykazała, by na etapie przedprocesowym zwracała się do pozwanego o zapłatę zachowku, wobec czego Sąd przyjął, iż wezwanie do zapłaty wskazanej kwoty pozwany otrzymał dopiero wraz z odpisem pozwu i dopiero od dnia następnego po tym fakcie popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Z uwagi na fakt, iż w piśmie z dnia 24 stycznia 2018r. powódka sprecyzowała, iż domaga się od pozwanego zapłaty kwoty 67.000 zł, które to powództwo następnie rozszerzyła do kwoty 72.313 zł, podczas gdy pierwotnie żądanie pozwu opiewało na kwotę wyższą, należało przyjąć, iż strona powodowa w sposób dorozumiany cofnęła powództwo w zakresie przekraczającym kwotę 72.313 zł. W konsekwencji postępowanie w tej części należało umorzyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., o czym Sąd orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 3 sentencji wyroku.

Sąd doszedł również do przekonania, iż nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty.

Po myśli art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenia, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Przepis art. 320 k.p.c. obok charakteru proceduralnego ma także – mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania cywilnego – cechy normy materialno-prawnej. Uprawnia on bowiem sąd do modyfikacji treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, dając sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałby to z regulacji prawno-materialnej. Sąd rozkładając na raty należne wierzycielowi świadczenie dokonuje modyfikacji dotychczasowego stosunku cywilno-prawnego łączącego strony. Uprawnienia do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu

świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne, w tym spowodowane działaniem samego dłużnika. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015r. II CSK 409/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014r. V CSK 302/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015r. II CSK 383/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 marca 2014r. I ACa 1239/13)

Przepis art. 320 k.p.c. określa zatem szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesu pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesu powoda, przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Ze swej istoty norma ta ingeruje w słuszne prawa wierzyciela odsuwając termin, od którego uprawniony może egzekwować swoje prawo w drodze przymusu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 roku V CSK 302/13).

Ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c. wymaga jednak uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Decydując o rozłożeniu zasądzzonego w wyroku świadczenia na raty należy odpowiednio wyważyć interesy obu stron.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, rozłożenie zasądzzonego roszczenie na raty w kontekście sytuacji materialnej i osobistej pozwanego, nie znalazło uzasadnienia. Po pierwsze, proponowany przez pozwanego okres spłaty, wynoszący 80 miesięcy (a zatem ponad 6,5 roku) prowadziłby do niechybnego naruszenia interesów powódki, wydłużając w sposób rażąco uzyskanie przez nią należnego świadczenia. Ponadto, podawane przez pozwanego informacje na temat swojej sytuacji rodzinnej i majątkowej budziły uzasadnione wątpliwości Sądu, nie potrafił on bowiem przekonujący wyjaśnić, dlaczego zarówno jego żona jak i syn nie podejmują zatrudnienia. Pozwany jest wprawdzie osobą schorowaną, posiada jednak majątek w postaci udziału w gospodarstwie rolnym, które jest wykorzystywane w znikomej części w zakresie działalności rolniczej, a które mogłoby zostać sprzedane bądź ewentualnie obciążone w celu uzyskania przez pozwanego środków finansowych. Podkreślenia także wymaga, iż znajdowanie się w trudnej sytuacji majątkowej, osobistej czy zdrowotnej samo w sobie nie przesądza o zasadności wniosku o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty. Pamiętać należy, iż większość zobowiązań pieniężnych będących przedmiotem sporów sądowych podyktowana jest trudną sytuacją majątkową osób zobowiązanych. W ocenie Sądu okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym kwota należności głównej, wysokość rat wnioskowanych przez pozwanego oraz jego miesięczny dochód nie pozwalają zatem na przyjęcie, iż rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty byłoby celowe i nie naruszało przy tym interesu wierzyciela. Poza tym zauważyć trzeba, że od czasu sporządzenia przez M. K. (1) testamentu, w którym uczyniła pozwanego swoim spadkobiercą, wydziedziczając jednocześnie J. W., pozwany musiał liczyć się z obowiązkiem wypłacenia zachowku. Od tego czasu minęło 12 lat, od śmierci spadkodawczyni 8, zaś przedmiotowe postępowanie trwało ponad 2 lata, zatem pozwany miał czas, by poczynić przygotowania do zaspokojenia roszczeń strony powodowej.

Ze względu na powyżej przedstawioną argumentację, Sąd nie rozłożył zasądzzonego świadczenia na raty.

O kosztach procesu w pkt 4 Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., który ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Szczególnie uzasadnione wypadki, o których mowa w art. 102 k.p.c. zaistniały w stosunku do powódki i pozwanego. Zostali oni w niniejszym postępowaniu zwolnieni od kosztów sądowych, zaś względy, które przesądziły o przyznaniu owego zwolnienia, nie uległy zmianie na chwilę wyrokowania. W ocenie Sądu poniesienie kosztów procesu przez G. W. bądź S. K. stanowiłoby dla tych osób nadmierną trudność.

O kosztach należnych pełnomocnikowi powódki z tytułu udzielonej jej pomocy prawnej z urzędu, uwzględniając także jego udział we wpadkowym postępowaniu zażaleniowym, orzeczono na podstawie § 4 ust.1-3 w zw. § 8 pkt 6 oraz § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. (Dz. U. 2019.18) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przyznając od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kwotę 4.500 zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług (pkt 5 sentencji wyroku).

O kosztach należnych pełnomocnikowi pozwanego z tytułu udzielonej mu pomocy prawnej z urzędu, uwzględniając także jego udział we wpadkowym postępowaniu zażaleniowym, orzeczono na podstawie § 4 ust.1-3 w zw. § 8 pkt 6

oraz § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. (Dz. U. 2019.68) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu przyznając od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kwotę 4.500 zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług (pkt 6 sentencji wyroku).

Asesor sądowy A. S.